

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Sierpnia. — Rok 1844.
Sobota.

N^o 218.

Jutro, ŚŚ. Jacek i Agapit.
Urodz. J. C. W. W. X. Marji Mikoł.

W kościele XX. Dominikanów jutro w doroczną uroczystość Śgo JACKA Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, Patrona tutejszego kraju, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym. W kościele Śgo DUCHA jutro przypada doroczna uroczystość Poświęcenia Kościoła. Odpust ten sokoława odbywać się będzie, zwykłym obrzędem Kościoła.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali PP. Amelja z Azulewiczów Buczacka, Wdowa po Podlesnym, i dzieci jego z 1szego małżeństwa, do pensji rubli r. 72, dodatek r. s. 4 k. 50. Chryzo: Jarowski, b. Inspektor i Rachmistrz, r. s. 900. Józ: Paprocki, b. Rewizor, r. s. 450. Kat: z Kurowskich Marchwińska, Wdowa po Asesorze, r. s. 150. Ter: z Umińskich Chojnacka, Wdowa po Kontrolerze, i dzieci ich, r. s. 180. Joanna z Morawskich Wąsowska, Wdowa po Podrewizorze, r. s. 28 k. 12^{1/2}. Paw: Puciłowski, b. Strażnik, do pensji r. s. 81, dodatek r. s. 5 k. 40. Jan Moximowicz, b. Strażnik, do pensji r. s. 67 k. 50, dodatek r. s. 7 k. 50. Jan Markowski, b. Kontroler, do pensji r. s. 42 k. 19, dodatek r. s. 14 k. 6. Tom: Moraczewski, b. Podlesny, r. s. 81. Jan Dietrich, Asesor Ekonomiczny, do pensji r. s. 584 k. 74, dodatek r. s. 254 k. 78. Alex: Kempski, Syn po Referencie, r. s. 159 k. 37^{1/2}. (Dokończenie nastąpi). — Dyrektor Gimnazjum Gubern. Warszawskiego. W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 13/25 t.m. Dyrektor Gimnaz. zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów do Kursów Prawnych na rok szk. 1844/45, zacznie się d. 9/20 Sierp: i trwać będzie do 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b. każdodziennie, wyjąwszy święta i Niedziele, z rana od godz. 9tej do 12tej w gmachu dla Kursów Prawnych przeznaczonym. Za Dyrekt. Lewestam. Sekr.: Okniński. — Składki dla Nadwiałan złożone w Redakcji Kurjera po dzień 16ty b.m. wynoszą zł. 4,299 gr. 15. Wczoraj złożono w tejże Redakcji: Z posesji przy ulicy Dzielnej N^o 2359, od Właściciela domu zł. 6, od W. Józefy S. i jej córki pię-

kniej Helenki zł. 11, od WW. R. B. zł. 3, od W. Franciszki Gierhardt zł. 2, od dzieci WW. Haberów: Leopolda, Henryka i pięknej Tereni zł. 1, od P. Rozalji Lewina zł. 2, od Stanisł: B. zł. 1, od dzieci WW. Neymark: Marji, Felixa i Ludwika, oraz ślicznej Olimpij Korff, zebrane za dobrą naukę i objawiane uczucia miłości bliźniego, zł. 4. — Pisma oryginalne Jana Budyty wysła świeżo z pod prasy drukarskiej, są do sprzedania w Księgarni G. Sennewalda przy ulicy Miodowej. Cena egzemplarza na pięknym papierze zł. 3 gr. 10. — Owegdaj Małżonkowie, mieszkańcy Warszawy, wracający z Rokitna, doznali nieszczęścia; dojeżdżając rogatki, przewróciła się dorożka, przez co Mąż skaleczoną ma głowę, a Żona złamaną rękę. — Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego na Krakow. Przedmieściu Nro 415, odebrała nowości: *Niedzielne wieczory u starego Stolarza, powieść dla Rzemieślników*, p. Autorkę Odwiedz. Babuni; *Leżano 1843*, zł. 2 gr. 15. *Gramatyka Łacini*: mniejsza p. A. Poplińskiego, Poznań 1844, zł. 4 gr. 20. — Ciągłe słoty a z tąd powstała wilgoć, zapewne odwiódł Damy od liczniejszego zgromadzenia się na wczorajszy wieczór muzyczny dany w ogrodzie Resursy Kupieckiej; obecni z przyjemnością przysłuchywali się tańcom wesołym które odgrywała ciągle orkiestra Szyndlera, w pięknie odnowionych altanach przy oświetleniu ogrodu. Słychać gdy pogoda dozwoli, taka przyjemność powtarzana będzie. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 82^{1/2} (od zł. 98 gr. 25) do r. s. 14 k. 85 (do zł. 99); wartość kuponu kop. 9. — Jutro w Nowej Resursie przy ulicy Długiej, będzie obiad składkowy; jeśli pogoda pozwoli, w galerji ogrodowej; w przypadku niepogody, obiad będzie w głównym salonie. Zacznie się o w pół do 3ej. — Lat temu 7 jak Uczeń tutejszej szkoły dramatycznej: JP. Bogumił Dawson wystąpił pierwszy raz na scenie i dowiódł o znacznem swem usposobieniu. Przeniosłszy się do Lwowa, przedstawiał w Teatrach Polskim i Niemieckim zadowoleniem tamecznej Publiczności główne role, szeregół-

niej w Dramach. Wczoraj u nas jako Gość przedstawił *Filipa*, w ulubionej dramie *Noc i Poranek*, jegoż tłumaczenia, i powtórnie dowiódł że jego warstający talent zasługuje na pochwały iakimi bywa okrywany. Wczoraj przywołany został po 2gim akcie 2-kroć i po ukończeniu; przywołany oraz J.P. Karasiński po 3cim akcie 2-kroć, a po ukończeniu Wszyscy.

Z *Sandomierskiego* 13go b. m. — W okolicy *Warszawy* ziwa jeszcze mniej sporo odbywają się, ale w *Sandomierskiem* w wielu miejscach żyto jest już pocięte i do st. dół zwiezione. Choć na słone nie urodziło, ale zdaje się, że z powodu będzie dosyć dobry wydatek. Jeszcze wszędzie trwają ślady ulew i deszczów tegorocznych, gdzie nisko woda stoi i z tego powodu kartofle w wielu miejscach powymakały.

Z *Buska*. — Chociaż już oświadczone, że Artysty dramatyczni *Krakowscy* wróciwszy z *Poznania* już nie opuszczają *Krakowa*, przecież ułożyli się przybyć do *Buska* i dać 24 przedstawień; to nie spodzianka z przyjemnością przyjętą została, gdyż przeszło 200 rodzin obecnie używających tutejszych wód uzdrowiskowych, wiele wieczory przepędzać będą.

Dnia 3go b. m. odbył się w Kościele Parafjalnym w *Krzewinie* (Gub. Wołyńskiej) obrzęd zaślubin W. Artura *Bartels* Obywatela Ziemskiego, z Panną *Walerją Rupniewską*. Młodej Parze błogosławił WJX. Czajkowski Proboszcz *Krzewiński*.

Anglja. — 6go b. m. w izbie wyższej Xiążę *Wellington*, a w izbie niższej P. Robt. *Peel* (Pil) przedstawili adres z powinszowaniem Królowej, takowy jednogłośnie przyjęto. — Królowa i jej nowonarodzony Syn są w zdrowiu najpożądźszem. — Cesarstwo-Rosyjski Minister spraw zagr. *Hrabia Nesselrode* 5go b. m. przybył z swoim synem do *Londynu*. Słychać, iż *Hrabia* uda się do *Brightonu* dla używania kąpieli morskich. — Rząd *mexykański* miał wezwać pośrednictwa mocarstw europejskich do celu przyskoczenia wcieleniu *Texas* do Stanów Zjednoczonych. — Okręt liniowy *Kolingud*, w tych dniach odpłynął z *Admiralem Seymour* dowódcą eskadry w *Oceanji*, wprost do *Otahiti*. — Sąd wojenny w *Portsmouth* surowo zganił Porucznika *Gray* dowódcę statku *Bo-*

nella, za nadużycie przy rewizji statku franc. — Podług listu Misjonarza *Wolfa z Bohary* z dnia 12go *Mais*, *Chan Bohary* zatrzymał tegoż Misjonarza, ponieważ *Emir w M-szyd* zatrzymał *Posta Chana* iako zakładnika za Misjonarza *Wolff*. Spodziewano się rychłej wymiany zakładników.

Francja. — *Monitor* donosi z *Gibraltaru* z dnia 28go z. m.: Kanclerz konsulatu i inni Francuzi za pozwoleniem władz miejscowych opuścili *Tanger*; 27go z. m. wrócił do tegoż miasta statek *Albion* z Sztabu-Oficerem, który iako Komodor dowodzić będzie w przystani tencznej marynarką angielską. Wszyscy Konsulowie prócz angielskiego *Wice-Konsula, Tanger* opuścili. Konsul angielski *P. Hay* co chwila spodziewany był z powrotem od *Cesarza*. — Inną wiadomością są z sobą sprzeczne; podczas gdy *Xię Joinville* (*Żugwil*) czyił przygotowania wojenne, donoszą z *Oranu*, iż wszystko rokuie pokój między *Francją* a *Marokiem*. — Podług datownika *Sporów Abdelkader* ma teraz w okolo siebie 300 jazdy i 400 piechoty; liczny orszak Oficerów, Sekretarzy, *Marabutów* i licznych *Kaidów* lub *Kalifów Algierji*, stanowiącego *dai g*; prócz tego towarzyszą mu różne pokolenia z *Algierji* liczące okolo 3,000 dusz, między niemi okolo 500 jazdy. Jest to całe miasto koczujące, które na swoich wielbłądach wozit z sobą wszelkie potrzeby, a osiada na pierwszym lepszym miejscu gdzie sobie upodoba. *Abdelkader* mać tak pod swoimi rozkazami do 1200 ludzi zbrojnych, wszędzie na swoim pochodzie przez *Maroko* zwiastując wojnę świętą. Pokolenia pograniżne marokańskie idą za jego głosem, a gdyby nie bezczność korpusów rucbanych francuzów, *Emir* mógłby w 3,000 ludzi wtargnąć do prowincji *Oranu* i aż za *Sielif* szerzyć mord i pożogi. — Gubernator *Senegalu* *Kapitan Bowt* (*Bar*) odpłynął z *Tulonu* do eskadry *Xcia Żugwil*; ponieważ dokładnie zna wybrzeże *Afryki* zachodniej, przeto może teraz *Xcia* być użytecznym. — Posel Stanów Zjednoczonych w *Madrycie* *P. Waszington Irwing* przybył na nieieki czas do *Paryża*. — Wiadomość o ułaskawieniu *Pani Lafarge* (*L-farz*) była kompletnie zmyśloną. — *Młyn* ma być pogłoska, iż polecono *Xciu Żugwil* iedynie *Tanger* oszczędzić. *Xiążę* miał ogłosić

wszystkie porty marokańskie w stanie blokady.

Korespondent marsylski donosi, iż 19go z. m. zawarto na granicy marokańskiej zawieszenie broni. — Cesarz marokański 12go z. m. przybył do *Robot*. — Z wiarogodnego źródła donoszą, że Cesarz *Mulej Abderahman* przestraszony w skutek blokady, jego portów i kroków wojennych na pograniczu, wypowiedział wojnę *Abdalka derowi*. Z drugiej strony Emir uprzedzony o tym zamiarze, przysiął groźną postawę przeciw wojsku Cesarza. — Z *Tulonu* ciągle wysyłał wojsko i zapasy do *Afryki*. — Statek *Hekla* 24 z. m. przywiózł do *Gibraltaru* znaczną liczbę rodzin chrześcijańskich i izraelskich. Konsul hiszp. z swoimi Urzędnikami wrócił do *Algeryas*. — Do *Tangeru* nadciąga korpus 6,000 Arabów. — Mniemają, iż za powrotem Króla z zamierzonych odwiedzin w Anglii, nastąpi częściowa zmiana ministerstwa. Niektórzy przewidują, że z powodu *Otaahity*, Król *Filip* odłoży podróż do Anglii.

Hiszpanja. — W *Madrycie* gdzie mieszkańcy znnowo są w obawie o wybuch niepokoju ści, przykre sprawiły wracenie opasy świętynicy i zabaw dawanych u dworu i u osób znakomitych. — Panu *Martinez de la Rosa* Posłowi w Paryżu ofiarowano ministerstwo spraw zagr.; ale go niechciał przyjąć. Generał *Narvaez* miał odwiedzić iż podobni iścacie którego ze swoich Adjutantów za nominał Ministerem spraw zagr. — X. *Fulgencjo* wrócił z Buż i Barcelony do Madrytu. — Na południowym wybrzeżu Hiszpanji, przedsięwzięto środki ostrożności na przypadek wypraw korsarskich ze strony Marokańców. — Eskadra holenderska odpłynęła z Gibraltaru do Taorsto. — I w Barcelonie odkryto spisek. — Na wyspach *Kanaryjskich* grasała teraz powiegnatanka *cholery*.

Szwajcarya. — Według zdania Badaczów natury, skała grożąca upadkiem nad wsią *Felsberg*, może ważyć 30 do 40 milionów centnarów, i może wkrótce czasie runąć w całości lub częściami.

Niemcy. — Xzē *Emil Hski* w nocy 1go b. m. zachorował nagle w *Wiesbaden* na szkarlatynę. — Król *Saski* 9go b. m. wrócił do Drezna, z podróży odbytej do Anglii. — Według listu znakomitej osoby z *Pragi czeskiej*, Król *Pruski* zaniechał zupełnie zwiedzić Wiedeń. — 4go b. m. zda-

rzyło się niezczęście okropne na *Dunaju* w Wiedniu przy przeprawianiu kompanji Pionierów na pontonach; ponton jeden rozbił się o pal, 26ciu żołnierzy i dowodzący Officer wpadł w wodę, 10ciu z nich wraz z Kapitanem znaleźli śmierć w falach.

Rozmaitości. — *Targ na Kobiety*. W górzystej przez *Berberów* zamieszkanej krainie *Benim Socor*, w Państwie Marokań, znajduje się osada, gdzie prowadzi się podczas iarmarku osobliwy handel. Jarmark ten odprawia się co roku dwa razy i bywa zwiedzany przez niezłotych mężczyzn, i którzy sobie oprócz swej jednej lub kilku żon, inne jeszcze mieć życzą, i kochki przez dziewczęta i wdowy, które to mężów chcą znaleźć. Kobiety przedają siebie same; aby to jednak nie wyglądało, iakoby to ludźmi handlowano, postępują się przy tem następującym sposobem: Każda ochotniczka stanu małżeńskiego ubiera się w swoje najpiękniejsze suknie, stroi się najstarszniej, bierze z sobą ńtkaną przez siebie samę materję, i siada z tem, bez zasłony, na targu. Młodzi i starzy mężczyźni, szukający małżonki, przechodzą się po targowli, oglądają taniiny leżące przed wdowami i dziewczętami, i przypatrują się przytem i właścicielkom towarów. Jeśli się która dziewczyna kupującemu podoba, tedy pytają co to takka kosztuje, a ona wymienia mu potem sumę, której żąda za siebie, a którą podnosi albo niża podług tego, iakiej targownicy podoba się lub niepodoba. Gdy w żaden sposób swojego kupca za męża prziąć nie chce, oznaczaj umyślnie tak przesadzoną cenę, że mężczyzna zaraz odstąpić musi. Już przy tem kupnie może Kochanek poznać poniekąd charakter i temperament dziewczyny. Jeśli się zgodzą, natenczas udają się obie do rodziców dziewczyny, którzy mają prawo zatwierdzić lub zowieczyć zawarty handel. W razie potwierdzenia idą wszyscy do publicznego Pisarza, układają kontrakt ślubny, poczem w ten sposób kupiona naręczona, niezwłocznie do domu swego nowego męża odchodzi. Wdowy są zwykle przy takim handlu po bardzo niskiej cenie do nabycia, a rozwódki sprzedają swoją tkankę prawie w pół darmo. Lecz raz kupiona żona nie może być znnowa sprzedaną, i otrzymuje wy-targowaną przez siebie sumę w posagu. Mahometanicy mieszkańcy tamtejsi zaprowadzili ten dziwny handel kobietami oczywiście w tym celu,

aby takim sposobem ominąć prawo Proroka, który zakazuje wszelkiego starania się i wszelkich miłośnek przed weselem.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Jenerał: Hr. Nestelrode z Bówicza; Xę Galiczyński Naczelnik Wojskowy Gubernji Kaliskiej, z Kalisza; Xę Włodzimierz Galiczyński z Zagranicy; Andrzej Skarbek Kruszcowski, Gubernjalny Sekretarz, z Białostockiego; Ferguson Henryk z Londynu; Turski Dz. z Komorowa; Sobieski Ignacy Dziedzię z Korytca; Kawiecki Józ. Dz. z Chabici; Zachert Wilhelm Dz. z Zgierza; Ostrog Henryk Dz. z Przylęka; Orzeszko Kalixt Dz. z Gub. Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Dnia 11 b. m. idąc z ulicy Gęsiej przez dom Ponnara, zgubiono OBRACZKĘ złotą, 3 rantami wysadzaną. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do P. Wencla, właściciela domu Nr 2247 przy ul. Gęsiej, za nagrodą zł. 40.

W domu W. Skwarców z powodu wyjazdu, są do sprzedania SZALE, MATERJE jedwabne i wełniane na suknie, Fatro, Lisy szwedzkie kałużmirem francuskim pokryte, Chusteczki batystowe, Koronki prawdziwe, białe, szerokie, Axamit czarny w dobrym gatunku, Płatno batystowe i także Chustki etc, idąc od Sakięgo Ogrodu, w bramę na lewo w dziedzińcu, 4te drzwi, na 2m piętrze, okna na ogród; te rzeczy widzieć można rano od godziny 10 do 1ej, po południu od 4ej do 6tej; termin na sprzedaż tych rzeczy do 18 b. m.



Z powodu nsgłego wyjazdu, są do sprzedania w Hotelu Wileńskim na Tłumackim, 4ry KONIE kareciane, młode, rosłe i anglezowane, maści gniadej, rasy meklemburskiej. Wiadomość bliższa u Szwajcara albo pod Nr 13.

Zawiadamia się, że w dalszym ciągu licytacji, d. 7/19 Sierpnia, po 3 godzinie z południa i następnych dniach, sprzedawane będzie Srebro i Meble, w domu dawniej Friedla przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 lit: C, na 1m piętrze, w Warszawie.

Józef Noskowski, P. A.

Potrzebujący nabycia 400 sążni OLSZYNY, za cenę umiarkowaną, powożmie wiadomość pod Nr 605 przy ulicy Bielskiej na 1m piętrze, o godzinie 1szej każdego dnia.

KSIAZKA Legityma: Tekli Popędowskiej, zaginęła; Znalazca oddać ją raczy do Kom: Cyr: 4go.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połud 14.
TEATR WIELKI. Dziś, 47my raz *Mąż i Pustelnik*. Smę raz *Dwaj Złodzieje*. Dla słabości JP. Mon-trezor, nie będzie Opęry.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 10ty raz *Lektor-ka*; wznówienie. 43ci raz *Dla czego*. JP. Richter Ar-

tysta Teatru Lwowskiego, jako Gość, przedstawi główne role w obu dziełach.

Dziś wieczorem, w Restauracji w Pałacu Kossowskich, przy ulicy Bielskiej Nr 608, ORKIESTRA pod Dyrekcją JPana Schindlera grać będzie.
Aug: Scholz.

Dziś w Ogródku Czarnym przy ulicy Czarnej, kompanja Michnowskiego grać będzie; przytem będzie do wygrania w kęgle para GESI i para KACZEK.

Dziś w Kawiarni przy ul. Krak.: Przedm., wprost ul. Trębackiej, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul. Trębac: naprzeciw domu W. Steinkellera, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul. Bielańska: i Tłumac: w domu Lilpę Nr 600, JP. Modliński z kompanją grać będzie.

Dziś w domu pod Nr 366 przy rogu ul. Krak: Przedmieście i Mariensztadt, na 1m piętrze, w Kawiarni, JP. Danecki z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul. Trębackiej naprzeciw Saturna Nr 628, familja Wacław *Lamać* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul. Miodow: w pałacu Pasa, na dole od frontu, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul. Długiej, w domu dawniej Elerta Nr 543, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Powązkach (Izabelin zwanych), o godzinie 5, będzie MUZYKALNA ZABAWA, w połączeniu z widowiskiem sztuk Gimnastyczno-atletycznych, w Cyrku Olimpijskim, pod Dyr: JP. Emilij Walter, z domu Beranek; zakończona przedstawieniem porwania Atalanty, w brylantowym FAJERWERKU. — Jutro w tymże rodzaju Widowisko.

Jutro jeżeli pogoda pozwoli, w Dolinie Szwajcarskiej, grać będzie MUZYKA, złożona z 50 Osób. Ogród rzeżysto będzie illuminowany.

Jutro w Ogródku lub Salonie P. Ohma za Wola: rogatkami, ORKIESTRA pod Dyr: JP. Kubetki grać będzie.

Jutro do Ządzisz, za Pragę, OMNIBUSY, jak zwykle, kursować będą; przytem JPan Danecki z Kom: grać będzie; a w razie niepogody, w Kawiarni przy ul. Trębac: wprost domu W. Steinkellera.

Jutro w Restauracji Radlińskiego przy ul. Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i z wyczer. Potrawa z pulard z kalafior, Poledwica z grzybami, Kotlety, Koldony, Jabłka smażone, Comber a la Sarna, etc.

Jutro w Kawiarni przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłonki, Kaczka i Gęś z kapustą, Poledwica, Kotlety, Befszyk z grzybami, Pieczeń barania, huzarska, cielęca, Comber, Potrawy, Flaki, Chłodnik, Zupy.